

N^o I.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 2 Stycznia v. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg d. 24 grudnia 1832 r.

Adjutant skrzydłowy, Rotmistrz Gwardyi Półku Konnego, Paweł *Alexandrow*, podarował dla Uniwersytetu Helsingforskiego kosztowną spadkiem otrzymaną, bibliotekę, złożoną, za wyłączeniem znacznej liczby nieoprawionych dyssertacyi i ulotnych pisemek, ze 24,000 tomów, we wszystkich prawie naukach, a szczególniej historycznych, w języku łacińskim, niemieckim i francuzkim. Następnie po doniesieniu o tej ofierze przez P. Sekretarza Stanu Hrabiego *Rehbinderu*, Adjutant Skrzydłowy *Alexandrow*, miał szczęście otrzymać na y w y ż s z y na własne imie Reskrypt w brzmieniu następującem:

Nasze mu Adjutantowi Skrzydłowemu, Rotmistrzowi *Alexandrowu Starszemu*.

Kancelarz Uniwersytetu *Alexandrowskiego* w Finlandyi podał do wiadomości Nasze y, że Wy przynieśliście w darze dla Uniwersytetu należący do Was bardzo znakomity zbiór książek; przez co Wy, nie tylko okazaliście chwalebny gorliwość o rozkrzewienie nauk, ale też nabyliście słuszne prawo do nieustannej wdzięczności Uniwersytetu *Alexandrowskiego*.

Nie przestając mieć troskliwości o pomyślność tego zakładu, przyjemnie Nam jest za przyłożenie się Wasze do jego dobra, oświadczyć Nam szczególne Nasze zadowolenie

St. Petersburg Na autentyku własną Jego CESARSKIEY 13 listopada 1832 r. Mości ręką podpisano: NIKOLAJ.

— Przez n a y w y ż s z y dyplomata pod 6 grudnia r. z. Jenerał-Porucznik *Rautenstrauch*, na okazanie szczególnego zadowolenia J. C. M. ku służbie, jego gorliwością odznaczający się, nayłaskawiej udarowany brylantowemi znakami Orderu S. Prawowiernego Wielkiego Xiążęcia *Alexandra-Newskiego*. (G.S.P.)

— Przez n a y w y ż s z e ukazy, z podpisem własnoręcznym J. C. M., do Rządzącego Senatowi, roku zeszłego 1832go wydane:

D. 2 grudnia. Jenerałowi Porucznikowi *Na zimowu*, w nagrodę długiej bez nagany służby, nadane są w posiadanie wieczne i potomne, 400 dziesięcin ziemi, w guberniach Wielko-Rossyjskich.

D. 4 grudnia. Nayłaskawiej darowane przez ukaz 3 wrześ. 1829 roku, inspektorowi i nauczycielom zakładów funduszowych przez CESARZOWĄ MARYĄ prerogatywy, rozciągnięte są na inspektora i nauczycieli *Alexandrowskiego* instytutu sierot w Moskwie.

D. 9 grudnia. Praktykant medycyny przy byłej Expedycyi budowania *Kremla*, Radzca K. G. ielny *Skjuder*, na własną prośbę, zupełnie uwolniony od służby, z wyniesieniem, na podstawie ukazu 18 lutego 1762 roku na Radzcę Stanu.

Kurlandzki Gubernialny Jeonifetra, Radzca Honorowy, *Numann*, naznaczony Jeometrą tamieczney Kancellaryi granicznej z pozostaniem przy terażniejszym obowiązku i z pobieraniem płacy, do obu tych miejsc przywiązany.

D. 15 grudnia. Radzca Tayny Xiążę Grzegorz *Gagarin*, naznaczony Członkiem Kommissyi budowania Katedry *Isakijewskiej* do wydziału technicznego.

Senator, Radzca Tayny, *Bucharin*, na własną prośbę, z przyczyny zruynowanego zdrowia, nayłaskawiej uwolniony ze służby.

D. 14 grudnia. (wyrażono) „Na przedstawienie Ministra Narodowego Oświecenia, Rozkazując: zostającemu w tém Ministerjum Rzeczy-

wistemu Radzcy Stanu, *von Bratke*, bydź Kuratorem Kijowskiego wydziału Edukacyynego, z wydawaniem mu po pięć tysięcy rubli płacy roczney i po pięć tysięcy rubli stołowych pieniędzy, z summ Podskarbstwa Państwa.”

D. 15 grudnia. (wyrażono) „W nagrodę długiej i gorliwej służby Inspektora Słobodzko-Ukraińskiego Urzędu Medycznego, Radzcy Stanu *Majera*, i szczególnych prac jego, około doprowadzenia dobroczynnych zakładów tamieczney Izby Powszechney Opieki do tego wzorowego stanu, w jakim je znaleźliśmy przy osobistém Naszém ich obeyrzeniu, n a y m i ł o ś c i w i e y w y n o s i m y g o na Rzeczywistego Radzcę Stanu.”

D. 17 grudnia. (wyrażono) „Byłego Kuratora Kazańskiego Edukacyynego Wydziału i Członka Głównego Rządu Szkół, Rzeczywistego Radzcę Stanu, *Mahnickiego*, R o z k a z u j e m y u w o l n i ć z u p e ł n i e z e s ł u ż b y.”

— Przez n a y w y ż s z e ukazy do Kapituły Rossyjskich CESARSKICH i KRÓLEWSKICH Orderów, r. z. wydane mianowani są kawalerami: D. 1 grudnia: S. *Anny 2giej klasy*, sprawujący obowiązek Sztabs-Doktora 3go odwodowego Korpusu jazdy, Sztabs-lekarz konnej artylleryi rotu N. 1990 Ass. Kol. *Pozdniejew*— Tegoż orderu 3ciej klasy z kokardą w nagrodę odznaczającego się mężstwa i waleczności, okazanej w bitwach przeciwko polskim powstańcom d. 19 marca 1831 r. Kwatermistrz 2go konnego Czarnomorskiego Kozackiego półku *Bietow*— D. 6 grudnia. S. *Anny 2giej klasy Cesarską Koronę ozdobioną*, w nagrodę odznaczający się gorliwością służby, sprawujący obowiązki Głównego Doktora wojskowych czasowych szpitalów w Xięztwach Mołdawii i Wołoszczyzny, Inspektor Moskiewskiego Medycznego Kantoru Radzca Dworu *Dobronratow* i tegoż orderu 3ciej klasy, Doktor Mołdawskiej ziemskiej straży *Czihak*.— W nagrodę gorliwością oznaczony służby orderu S. *Anny 2giej klasy Cesarską Koronę ozdobioną*, Główny Medyk byłego wojska Polskiego *Sturmer*, i tegoż orderu 3ciej klasy: Członkowie Delegacyi Zaciągowej w mieście *Kaliszu*, przykomenderowany do Korpusu Weteranów Kapitan *Niedzielski*, Członek Kommissyi zaciągowej Województwa Lubelskiego, Kapitan Korpusu Weteranów *Kossakowski* i Członek Kommissyi Zaciągowej Województwa Mazowieckiego, Kommissarz wydziału wojskowego i policyynego w témże Województwie *Żakrzewski*.— D. 8 grudnia. Adjutant Najjaśniejszego Króla Jmci Pruskiego, Major *Rauch*, na okazanie szczególnej J. C. M. ku niemu uprzejmości, nayłaskawiej udarowany brylantowanemi znakami orderu S. *Anny 2go stopnia*.— Tegoż orderu 2go stopnia w nagrodę gorliwej służby Dozorca honorowy szkoły powiatowej *Morszańskiej* Podpółkownik Baron *von Vietinghoff*. (G.S.)

— Reskryptem CESARSKIM z d. 27 b. m. Prezydent Rady Wojewódzkiej Lubelskiej *Radziwiłł*, w nagrodę zbawiennego wpływu, jaki wywierał na umysły mieszkańców województwa Lubelskiego w czasie ostatnich w Królestwie Polskim rozruchów, mianowany kawalerem orderu S. *Stanisława 2giej klasy*. (T.P.)

— Przez n a y w y ż s z e rozkazy, udzielone Rządzącemu Senatowi przez uwiadomienia Nayświętszego Rządzącego Synodu, nayłaskawiej nagrodzeni: D. 7 grud. Kapłan osady *Wendelewskiej* *Nikolaj Dudukałow*, fioletową skuffją, a Kapelan cerkwi domu byłego Głównego Sztabu J. C. M. *Alexy Czulkow* aksamiłną fioletową kamitawką.

— Przez n a y w y ż a z y rozkaz, udzielony Rządzącemu Senatowi przez Ministra Spraw Wewnętrznych, d. 8 grud., Marszałkiem Gubernialnym Kijowskim n a y w y ż e y utwierdzony Rzeczywisty Radzca Stanu, Hrabia Tyszkiewicz.

— Mieli szczęście otrzymać oświadczenie MONARSZEGO zadowolenia: Tambowski Gubernator Cywilny Rzeczywisty Radzca Stanu Paskiewicz za dołożenie starania około uzyskania zaległości podatkow, z dawniejszych lat $\frac{3}{4}$, a z bieżącego czasu $\frac{4}{5}$, a za odznaczającą się służbę: Naczelnik miasta Odessy Radzca Stanu Lewszin i Radzca Kollegialny Janowicz, Naczelnik Oddziału Kancelaryi Jenerał-Gubernatora Noworossyyskiego i Bessarabskiego.

— Ukazy Rządzącego Senatu: 1) D. 16 grudnia 1832 r. z 1go Departamentu, o prawidłach, na których mogą Urzędnicy, którzy otrzymali w wydziale edukacyynym za wystąpieniem lat pensye dożywotnie, pobierać je, zostając w dalszej służbie.

2) D. 16 grudnia 1832 z 1go Departamentu, o n a y w y ż e y potwierdzonych dodatkach do wydanych postanowień o szkołach fclcerów.

3) D. 19 grudnia 1832 z 1go. Departamentu, o wydanym włościaninowi Hrabi Szeremietjewu Janowi Papilinowi przywileju, na wynaleziony przezzeń sposób oczyszczenia somowego kleju. (G.S.)

— Kommissya tymczasowa Kontroli Państwa, Wydziału Prowiantskiego, ogłasza, iż z liczby summ, odłożonych do dalszego sprawdzenia, z likwidacyynych rozrachunków za rok 1812 i 1813 Gubernii Mińskijskiej powiatu Dziśnieńskiego, uznano teraz dla ohywateli tego powiatu należności 775 rubli 66 $\frac{1}{2}$ kop. srebrem, i 951 r. 90 k. assyg., o wydaniu jakowych, komu należy, pisano już do P. Ministra Skarbu. (T. P.)

— Z Abo donoszą, że tam d. 26 grud. umarł w 78 roku życia swego, były Pro-Kancelarz uniwersytetu, Arcy-Biskup Tengstrem.

— Na rozkaz n a y w y ż s z y J. C. M., Jenerálny Konsulat Rossyyski w Norwegii przenosi się z Christiansundu do Chrystyanii.

— W prowincyi Fermo, w Państwie Papiezkiem, ustanowiony został Wice-Konsulat Rossyyski i Wice-Konsulem Rossyyskimznaczony mieszkanniec tamtejszy Hrabia Vinci.

— Przez rozwiązanie P. Ministra Skarbu, ruda ołowiana przyłączona do artykułu Taryffty: ołów w rulach i zlewkach, cła po 2 $\frac{1}{2}$ kop. sr. od puda. (G.S.P.)

— JW. Prezydent Cesarskiej Akademii Rossyyskiej, Alexander Siemionowicz Szyszkow, zwróciwszy uwagę Akademii na niezwyčajne talenta włościanina Jegora Alipanowa, należącego do Liodinowskiej fabryki żelazney Jana Akimowicza Malcowa (gubernii Kałuzkiej, powiatu Żydzynskiego), pisał do P. Malcowa d. 2 listopada r. t. w sposób następujący:

Mościwy Panie Janie Akimowiczu!

„Dobroliwa przychylność W. M. P. ku talentom należącemu do Nięgo włościanina, Jegora Alipanowa, zaświadczać o Jego oświeconem przywiązaniu do Literatury Oczystey, tudzież opiece Jego dla pożytecznych umiejętności, bez wątpienia przyczyniły się do udoskonalenia przyrodzonych zdolności w tym włościaninie, który jeszcze w 1830tym roku zwrócił na siebie uwagę Cesarskiej Rossyyskiej Akademii przez swe pisma. Akademia udarowała chwalebne jego zatrudnienia medalem srebrnym: teraz zaś podał on Akademii więcej sześciudziesiąt bajek, przez się napisanych, które nie tylko zasługują na wszelką, jak tylko można, pochwałę, ale stawiają imię Alipanowa w rzędzie z najlepszymi Rossyyskimi pisarzami Bajek, i służą zakładem, że ten wierszopis przyniesie zaszczyt Ojczyźnie dziełami swojemi.

„To jest pobudką dla Cesarskiej Rossyyskiej Akademii, nie tylko wydać na świat Bajki Alipanowa, ale i udać się do W. M. P. z przełożeniem, azaliby nie podobało się W. M. P., dla odnalezienia nadzwyczajnych talentów, wysławić dobrodzieystwo dla Alipanowa, nadając mu stan wolny; jeżeliby zaś ta ofiara mogła być dla W. M. P. nieco uciążliwą, w takim razie Aka-

demija życzyłaby sobie wiedzieć, ile W. M. P. naznaczył wynagrodzenia za uwolnienie Alipanowa, zamierzając w takim razie zrobić składekę na tego włościanina.

„Wiedząc z opowiadania tego człowieka, że on był szczególnie zachęcany przez zacnego syna W. M. P., Bazylego Janowicza, który, przywiązany do oyczystey Literatury — dawał opiekę i talentom Alipanowa, a nie długo przed swą śmiercią zaprenumerował 50 exemplarzy poezyy tego włościanina; poczytuję sobie za obowiązek, najpokorniej upraszać W. M. P., dla pamięci niezapomnego tego W. M. P. syna, nie odmówić w wysławieniu dobrodzieystwa dla Alipanowa, i otworzyć temu włościaninowi drogę do wolnych zatrudnień w Naukach i Literaturze Rossyyskiej. Oczyszczona będzie umiała cenić W. M. P. ofiarę, a syn W. M. P. za granicami grobu ujrzy w tém dowod rodzicielskiej Jego miłości.

Na ten list P. J. A. Malcow odpisał JW. Prezydentowi pod 24 listopada.

Mościwy Panie

Alexandrze Siemionowiczu!

„Dostrzegłszy z szanownego listu J. W. P., o życzeniu włościanina mego, Jegora Alipanowa, mieć stan wolny, o czém mnie pierwiej nie było wiadomo, ja z zadowoleniem go uwalniam. Szczerze pragnę, ażeby on w nowym stanie swoim usprawiedliwił pochlebną uwagę J. W. P. i Akademii Rossyyskiej; a ciesząc się szczęściem, polecił siebie Bożey.

„Tuszę sobie, że przez spełnienie dawney mojej myśli, czynię rzecz przyjemną J. W. P. i czynię zadość życzeniu Akademii Rossyyskiej.

Z wysokięm a zupełnęm uszanowaniem mam honor bydz

Jaśnie Wielmożnego Pana
nayıższym sługą

Jan Malcow.

Przekonani jesteśmy, że Czytelnicy nasi dowiedzą się o tem przyjemnęm zdarzeniu z uczuciami poważenia i wdzięczności dla ślachetnego dzieła P. J. A. Malcowa i dla wspaniałego wstawienia się A. S. Szyszkowa. Sława Magnatowi, Opiekunowi talentów! Sława dobroczynnemu Obywatelowi, czyniącemu poświęcenie dla dobra nauk; sława temu krajowi, gdzie miłość oświecenia i talenta znajdują wszelkie, jak tylko można, zachęcenie i opiekę.

Bayki włościanina Alipanowa wkrótce będą wydrukowane, a podzielone są na trzy księgi: w każdej będzie umieszczonych około dwudziestu. (R. I.)

Archangelsk 1 grudnia.

Okręt Rossyyski *Atlantyk*, z ładunkiem łożu, siemienia, lnu i rogoż, na drodze stąd do Londynu, opływając Cap-Nord, stracił rudel i zmuszony będąc do powrotu, zawinął do Siedmiu Wysp, gdzie stanął na kotwicy. Lecz wkrótce nastąpiła nader silna burza, którą okręt ten wyrzucony został na brzeg i rozbił się. (T. P.)

Warszawa dnia 31 grudnia.

Wczoraj jako w pięćdziesięcioletnią pamiątkę poświęcenia tutejszego kościoła Ewangelickiego, odbyło się dziękczynne nabożeństwo za opiekę Nayıższego, jaką dotąd dawał czci Jego poświęconemu przybytkowi. Po odśpiewaniu pieśni dziękczynnych miał stosowną do uroczystości mowę Xiądz Lauber, w której wspomniął o darach czynionych dla tegoż wyznania, między innemi, Królów Fryderyka Augusta II i III, Stanisława Augusta Poniatowskiego, Fryderyka Augusta Xięcia Warszawskiego i innych Dostojnych Panujących Xiążąt. Wynurzył również wdzięczność dobroczyńcom, którzy przez dary swe do ukończenia, odnowienia i przyzwoitego utrzymania tego kościoła przyłożyli się. Po skończonem kazaniu, wykonali artyści i amatorowie pod dyрекcyą rektora konserwatorium muzycznego Warszawskiego P. Elsner, wielką kantatę z textem ś. p. Juliusza Kolberga, Profesora uniwersytetu Alexandrowskiego. Solo śpiewali PP. Schurig i Bondasiewicz, tudzież Panna Müller. Świątynia była nadzwyczajnie

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 1.

Wilno dnia 2 Stycznia o. s. 1835 roku.

ANGLIA.

London d. 21 grudnia.

Odebraliśmy doniesienie z Bruxelli, że wydano rozkazy do ufortyfikowania Venloo.

Według doniesień z Oporto dowiadujemy się, iż celem pojednania braci Don Pedra i Don Miguela, rozpoczęte zostały układy dyplomatyczne.

Prezydent handlowego wydziału, P. Poslett-Thompson, wybrany został na członka Parlamentowego z miasta Manchesteru; Lord Palmerston z hrabstwa Süd Hampshire, P. O'Connell i Hrabia Ruthven, z miasta tegoż hrabstwa; PP. Lefroy i Shaw, z uniwersytetu Dublińskiego. (G.C.)

FRANCYA.

Paryż dnia 18 grudnia.

Jenerał Sémelé, otrzymał wczoraj u Króla posłuchanie pożegnawcze; pracował on ciągle z Ministrem wojny, a w tych dniach odjedzie do swego korpusu, którym ma dowodzić, i który się miał już zupełnie zgromadzić. Wczoraj pracował Szef dywizji Gwardyi Narodowej z Ministrem wojny. — Wiele obstalowano znowu broń, czako, i tornistrów etc.

Hiszpańscy wychodnie w Bordeaux, podali do Izby deputowanych prośbę, którą ułożył gociolętni członek Kortezów, Don Romero Alpuente. Żądają oni dla swoich towarzyszy niebezpieczeństwa, którzy są wyjęci od amnestyi, dalszego wsparcia, i czynią w tej prośbie uwagę, że Francya, przez swoje postępowanie w roku 1823, ma poniekać obowiązek opiekować się tymi niebezpiecznymi. Podobne prośby chcą podać wychodnie, w Blois, Montpellier, Tours, Poitiers, Clermont-Ferrand etc.

Prawie wszyscy dyplomaty, zawierzytelnieni przy naszym dworze, powysyłali gońców do swoich dworów.

Posel Austriacki nieopuszcza żadnej sposobności, dla utrzymania powszechnego pokoju.

Projekt prawa względem stanu obłączenia, jest w wielkiem niebezpieczeństwie; już przez komisyję miał być odrzucony; teraz zapewniają, iż będzie cofnięty.

Dnia onegdajszego z południa, nadbiegł gońiec z depeszami od poselstwa w Berlinie. — Także Baron Werther, otrzymał gońca od swego gabinetu. (G.C.)

OGŁOSZENIA.

2 Kommissoryatski Departament Ministerium Wojennego, wzywa życzących podjąć się wciągu dwurocznego czasu przewózki z Kommissyi Kijowskiego Komissoryatskiego Depo rzeczy i lekarstw wewnątrz Rossyi na zwyczajnych konnych podwodach, na wołowych i w przypadku potrzeby, na terminowych. Takowi życzący mogą przybyć do Departamentu lub przysłać pełnomocników z pewnemi ewikcyami, na przeznaczone, na ośnwie N a y w y ż e y utwierdzonego 17 października 1830 roku postanowienia o podradach, terminy: dla targu 23go i dla przetargu 27go dnia następującego stycznia podczas sessyi od 10 zrana do 2 godziny po obiedzie, gdzie i kondycje będą im objawione.

Naczelnik Oddziału Terajew. (1584)

2 Od Wileńskiego Rządu Gubernialnego. Z przedpisania P. Zarządzającego Gubernią i Kawalera, 7go terażniejszego grudnia za Nrem 24,737mym, dla odbycia w Wileńskiej Izbie Skarbowej targów na dostawę dla 10ciu inwalidów tutejszey skarbowej

apteki dwuroczney ammunicyi, przeznaczony termin 16 następującego stycznia i przez trzy dni po nim przetarg; a zatem życzący podjąć się takowey dostawy, mają przybyć na przeznaczone terminy do pomienioney Izby, gdzie objawiona im będzie wiadomość, ile takowey ammunicyi na każdego inwalida potrzeba, i po jakich cenach w przeszłym 1831m roku sprawie nie jej kosztowało. — Grudnia 28go dnia 1832 roku.

Assessor Józef Szulc.

Sekretarz Jamont.

Naczelnik Stołu Mickiewicz. (1597)

2 Od Grodzieńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż człowiek *Paweł Wasiljew*, który nie odkrył miejsca urodzenia, wiedzy lub gromady, do której należy, zostawszy osądzonym jako włóczęga, i wyrokiem Izby Kryminalney na ośnwie przedpisania P. Ministra Spraw Wewnętrznych odesłany do Miasta Nikołajewa dla skompletowania 1go Aresztant-skiego Batalionu; przymiotów następnych: lat 18, wzrostu 2 arsz. 5 wiersz., twarzy białey, oczu szarych, włosów na głowie światło-rusych. — Grudnia 23 dnia 1832 roku.

Sekretarz Józef Eysymont.

Powitczyk Wolski. (1590)

2 Od Witebskiej Izby Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego targu murywany dwó-piętrowy dóm ze sklepami i ziemią Witebskiego mieszczanina Afroima Ryśkowicza w Mieście Witebsku położony, oceniony 3,500 rubli, za dług Izby 1,200 rubli z przypadającemi procentami, dla czego przeznaczone terminy do targow marca 23go, 27go i 29 dnia 1833 roku.

Sekretarz Bachałowicz. (1588)

2 Od Witebskiej Izby Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego targu dyne-burskiego powiatu, obywatela Józefa Warettego folwark Halmuyże w różnych wsiach rzeczywistych 42 męskiej i 44 żeńskiej, tudzież nowonarodzonych 15 męskiej i 19 żeńskiej płci dusz, z ich własnością i ziemią, ocenionych w 10 letniej proporcji 9,051 rubli 90 kop. za dług Izby 9,000 rubli z przypadającemi procentami, dla czego naznaczone terminy do targow 23go, 27go i 29go dnia marca 1833 roku.

Sekretarz Bachałowicz. (1589)

2 Od Witebskiej Izby Powszechney Opieki ninieyszym ogłasza się, iż w niey przedawać się będzie z publicznego targu murywany dwupiętrowy dóm ze stajnią i ziemią Czastnego Prystawa Ferdynanda Grudzińskiego w m. Witebsku położony, oceniony 5,400 rubli za dług Izby 1,618 rubli 55½ kop. z przypadającemi procentami; dla czego przeznaczone terminy do targow: Marca 9go, 11go, i 14go dnia 1833 roku.

Sekretarz Bachałowicz. (1587)

2 Od Witebskiej Izby Powszechnej Opieki niniejszém ogłasza się, iż w niej przedawać się będzie z publicznego targu murowany dwu-piętrowy dom z 7 murowanemi kramkami, sklepami i ziemią, dworzanina Grzegorza Pozniaka w M. Witebsku położony, oceniony 5,500 rubli, za dług Izby 1,600 rub. z przypadającemi procentami, dla czego przeznaczony terminy do targów: Marca 9go, 11go i 14go 1853 roku.

Sekretarz Bachatowicz.

(1583)

2 Mohylewska Izba Powszechnej Opieki wzywa przez niniejsze ogłoszenie życzących, do kupienia oddanego na ewikcyę, za uchybieniem terminu przez obywatelkę Giertrudę Charkiewiczową majątku jej, Klimowieckiego Powiatu, we wsi Osowie 26 rewizyjnych dusz męskiej płci, ze wszystkiemi ich siemienistościami, ziemią, własnością i przynależnościami, ocenionego 5,000 rub. assygn., na terminy 13go, 16go i 19go dnia kwietnia następującego 1853 roku.

Sekretarz Sofranowicz.

Kancelarzysta Aftuchow.

(1586)

2. Na skutek Remissy w Sądzie Miejskiej Widzkiej Ratuszy na Sąd jednoczasowy Exdywizorski masy funduszu Starozakon. Leyby Berkowicza w dniu 9 decembra terażniejszego 1852 roku zakroczony, Sąd Exdywizorski z Członów teyże Ratuszy składający się, załatwiwszy niektóre stosunki pierwszemu zjazdowi właściwe, niniejszém wszystkie interesowane strony zawiadamia, iż w roku następnym 1853 february 4 dnia do licytacji domu w mieście Widzach położonego i dalszego ruchomego funduszu debitora przystąpi i dzieło w tym względzie ostatecznie rozbiierać będzie z zapisaniem na niestawiających podług mocy praw wiecznej amisy, o czém przez niniejsze ogłoszenie zapowiada. 1852 roku decembra 22 dnia M. Widzy.

Michajłowicz Burmistrz Exdywizor.

Ratman Kozłowski Exdywizor.

Екздывизоръ Рашманъ Желнинъ.

Regent Roliński. (1581)

3. Z postanowienia Komisji Naywyższej ustanowionej w Wilnie dla przyjęcia w zarządzenie dóbr beneficjalnych, przed tém w wiedzy b. Uniwersytetu Wileńskiego zostających, a teraz przeznaczonych na utrzymanie Akademii Duchownej Rzymsko-Katolickiej, ogłasza się, że wszelkie wpływy pieniężne z dóbr rzeczonych, tudzież procenta od lokowanych summ beneficjalnych, mają być w ustanowionych terminach wnoszone przy osobnych doniesieniach do teyże Komisji, odbywającej posiedzenia swoje w domu JW. Biskupa Kłagiewicza Rządzącego Dyecezyą Wileńską. Wilno dnia 22 grudnia roku 1852.

Wincenty Giecołd Assessor Kolleg. (1573)

3 W Komisji Naywyższej ustanowionej w Wilnie, dla przyjęcia w zarządzenie dóbr beneficjalnych, przedtém w wiedzy byłego Uniwersytetu Wileńskiego zostających, odbywać się będzie publiczna licytacja dnia 14go marca r. 1853, a przetarg

ostateczny dnia 15 tegoż mca o godzinie 4tej po południu, na oddanie w dzierżawę trzyletnią od dnia 23 kwietnia roku 1853, czterech karczem do Beneficyum Niemeńczyńskiego należących, a mianowicie: trzech w miasteczku Niemeńczynie i jednej we wsi Kabiszkach małych przy trakcie z Wilna do Małat i Uciany idącym. Życzący przeto zadzierżawić wspomniane karczmy, mają stawić się na wyżej naznaczone terminy z prawnemi ewikcyami do Komisji, odbywającej swe posiedzenia w domu JW. Biskupa Kłagiewicza Rządzącego Dyecezyą, gdzie i warunki, tak do licytacji, jak i do przyjęcia kontraktu na dzierżawę, będą okazane. — Wilno dnia 24 grudnia r. 1852.

Wincenty Giecołd Assessor Kolleg. (1575)

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski nad funduszami nieżyjącego Sędziego Czaplewskiego w majątku Zabłociu, w powiecie Wołkowyskim gubernii Grodzieńskiej czynność swą odbywający, dostrzegając, iż bardzo mała liczba wierzyteli i pretensorów, stanność swą oświadczyła: znajduje potrzebę jeszcze raz przez niniejszą awizacyę trzykrotnie w Gazecie Kurjera Litewskiego ogłosić się mającą, powołać wszystkie interessowane strony do stanności przed Sądem swoim — z tém, iż w dniu 2 january następującego 1853 roku, Sąd niniejszy do kontynuacji czynności przystąpiwszy, ogólne dzieło konkursowe na dniu 18 tegoż miesiąca i roku do namowy wezmie, i dla nieprzychodzących stron amissyą i wieczny upadek ich pretensyi zapisze. — Dat 1852 roku miesiąca decembra 19 dnia.

Prezdujący Jan Zawisza.

Klemens Pietraszewski Sędzia Gr. Wołkowyski Exdywizor.

Wincenty Kiełczewski Exdywizor.

Regent Gubernski Sekretarz Wincenty Jeżewski. (1577)

3 Kazania X. Chodaniego, powtórnie wyszły z druku. Edycya ta dwoje tyle Kazań, co pierwsza, zawiera — Przedają się w księgarni Dyecezalnej na Górze Zbawiciela. Cena rubel srebrny jeden.

KURJER LITEWSKI,

W zwyczajnym układzie będzie wydawany w roku następującym 1853cim.

Cena zwyczajna:

z P o c z t ą.

Rocznie na pap. białym (tylko rocznie) R. sr. 18.

— — — zwyczajnym — R. sr. 14.

Półrocznie na papierze zwycz. R. sr. 7 k. 50.

Kwartałowie na pap. zwycz. R. sr. 4

B e z p o c z t y.

Rocznie na papierze białym R. sr. 13.

— — — zwycz. R. sr. 9.

Półrocznie na pap. białym — — 6 k. 50.

— — — zwycz. — — 4 k. 50.

Kwartałowie na pap. zwycz. — — 2 k. 25.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1853. d. 2 Stycznia.

CENZOR Leon Borowski.

czay przepelniona. JO. Xiążę Namiestnik zaszczy-
cił tę uroczystość swoją obecnością. — Nabożeństwo
ukończyło się o godzinie w pół do pierwszej. (G.C.)

PRUSSY.

Berlin d. 17 grudnia.

Przytomny tu jenerał-porucznik Grollmann,
komenderujący jenerał prowincyi Poznańskiej,
jako też naczelny prezydent teyże Pan Flottwell,
naradzają się tutaj względem środków, jakie mają
bydź na przyszłość przedsięwzięte, względem te-
goż W. Xięstwa. — Przedonogday podniosły się
były cokolwiek papiery, a od wczoray wieczór o
godzinie w pół do 8mej spadły już o 1 i 1 pCt.

(G.C.)

WĘGRY.

Presburg dnia 20 grudnia.

Po wystawieniu przez Król. Węgierskie-
go Kanclerza Państwa, Hrabiego Rewickiego,
w więzłej mowie, oycowskich zamiarów Je-
go C. K. Mości, dążących do dobra narodu Wę-
gierskiego, miał N. Cesarz do Zgromadzonych
Stanów, następującą mowę:

„Blask naszej Królewskiej godności, i po-
ciechę serca naszego zakładając w usilnem sta-
raniu, o dobro szlachetnego Narodu Węgierskie-
go, przyblywamy w pośród was, dopełniając przy-
rzeczenia, iż skoro okoliczności dozwolą, zwoła-
my Sejm dla naradzenia się nad operatami spraw
Państwa. — Trudne są czynności, do których was
dziś zwołaliśmy; przewyższają one wszystkie przed-
mioty, które wśród czterdziestoletniego panowa-
nia naszego, naradzaliśmy na seymach, są one
ważniejszemi i obszerniejszemi w utwierdzeniu
szczęścia teraźniejszości, jako też przyszłości. Na-
si przodkowie, przez to, co postanowili w 91 ro-
ku przeszłego wieku, zwrócili już troskliwość
swoję na ten przedmiot, lecz rzadcy i sposoby
wykonania tegoż, zostawili nam zupełnie, a ta-
kowe podają nam obfitą sposobność zastąpić się
oyczyźnie. Przystępując do tego, istotnie wielkie-
go dzieła, będziecie wiernymi czcigodnym, przez
wieki od waszych przodków, uświęconym zasa-
dom, abyście uniknęli powabów wszelkich nowo-
ści, co przez fałszywe wyobrażenia o szczęściu
ludów, prowadzą na zboczenia; środki wskazane
przez doświadczenie do osiągnięcia prawdziwe-
go celu, przezornej mądrości, mocy ducha, sta-
łości, i rozważi wymagają; wszak o tych szla-
chetnych przymiotach, oświecają nas szlachetne
przykłady odwiecznych poprzedników, którzy sta-
rodawną ustawę, nawet w najtrudniejszych czasach,
szczęśliwie zachowali i potomkom nieskazitelnie
pozostawili i przekazali. Jest to więc dla was
wieczystym długiem, który jedynie tylko, odpowia-
dając równie zastugom waszych przodków, wy-
płacić zdołacie, gdy chwytając się każdej wyda-
rzonej sposobności, usiłowaniem dla dobra wa-
szej oyczyzny, przekazaną wam stawę od wa-
szych przodków, przez dobre urządzenie kraju,
dla waszych wnuków pomnożoną i zubożoną
zostawicie przez to, iż dobry byt przez nowe i
mądre prawa, gdzie tego potrzeba, utwierdzicie;
a to jest także celem naszej Królewskiej trosk-
liwości i usiłowania. Przekonani o takowej tro-
skliwości naszej i czystości naszych zamiarów,
twierdzimy z ufnością, iż to, tak bardzo ważne
dzieło, tylko wtenczas dla powszechnego dobra
prawdziwie zbawiennem stać się może, gdy na-
sze do dobrego bytu i kwitnącego stanu, tak dro-
giego dla nas Narodu, objawione zamiary, z goto-
wością i z dziecinnym zaufaniem wspierać bę-
dziecie. Te są słowa, które przemawia oyciec
do swoich dzieci, chcąc ich widzieć zupełnie szczę-

śliwemi; na was przyszła teraz kolej, Panowie
Stanowi, starać się o osobiste z tychże owoce.
W tém oczekiwaniu, zdajemy Waszmościom nasze
Królewskie propozycye; z tych więc nasze wier-
ne Stany, którym zostajemy z oycowską naszą
łaską przychylnemi, powezmą obszernie i dokła-
dnie życzenia nasze.“

Radość okazana przy końcu mowy N. Ce-
sarza, dała poznać wysokie wrażenie, jakie oy-
cowskie słowa Nayukochańszego Władcy na u-
mystach jego wiernych poddanych zdziałały. U-
niesienie to powtórzyło się znowu, gdy się Ce-
sarz Jmć oddalał, przez głośne i ciągle okrzyki:
„Niech żyje!“

AUSTRIA.

Wiedeń d. 23 grudnia.

Cesarz Jmć powrócił wczoray z Presbur-
ga, do tutejszej stolicy. (G.W.)

RZECZY NIDERLANDZKIE.

Antwerpia d. 19 grudnia.

Jenerał Chassé, wyczerpawszy środki obro-
ny, żądał kapitulacyi cytadelli. Ostatni magazyn
żywności miał się stać pastwą płomieni.

— Dnia 25 —

Ogłoszony tu został następujący biuletyn:
„Wczoray po południu o godzinie 3½, stanęło
wojsko francuzkie w paradnych mundurach na
szosie do Boom, opierając się przednią strażą o
zamek Kiel. Marszałek Gérard, na czele swego
sztabu, Xiążęta Orleanu i Nemours, Jenerałowie:
Achard, Lawoestine, Castellane i wielka liczba
Officerów, tworzyli świetny orszak. — O godzi-
nie czwartej, defilował garnizon cytadelli przed
wojskiem i złożył broń na stoku. — Officerowie za-
trzymali szpady, i od officerów francuzkich od-
bierali dowody szacunku i poważenia przynale-
żnego ich waleczności. Gdy artyllerya defilowa-
ła, oznaki uwielbienia dały się widzieć w wojsku
Francuzkiem, które najlepiej ceni tych, któ-
rzy najwaleczniej z niem się potykają. Żołnierze
obudwóch narodów pomieszali się razem, o-
kazując wzajemny szacunek. Hollenderski garni-
zon zdawał się bydź wycieńczony; powrócił na
powrót do cytadelli. Xiążęta i Marszałek Gérard,
odwiedzili Jenerała Chassé, któremu okazali ca-
ły swój szacunek, dowodząc, iż z honorem do-
pełnił swych powinności. Cytadella zupełnie jest
zniszczona, ani jeden budynek nie pozostał. Gar-
nizon utracił 700 do 800 w zabitych i ranionych.
Zawsze jeszcze oczekują na odpowiedź z Hagi, na
warunki Marszałka Gérard.

Z Leodyum. — Gazeta Politique pisze: „Dnia
25 grudnia o godzinie 4tej po południu. Fran-
cuzy zajmują w tej chwili cytaclle. Hollendrzy
stoją w ściśniętych kolumnach na tamie, wzdłuż
Skaldy ciągnącej się. Otoczeni są jednym pół-
kiem liniowym, jednym minierów i 400 artylle-
rystami Francuzkami. Hollendrzy składają broń
na stoku, a cytaclle w tej chwili osadził 25ty
półk liniowy. (Porównay z biuletnem 19tym)

Haga dnia 27 grudnia.

Jenerał Chassé nadesłał tu depeszę, w któ-
rej między innemi znajduje się następująca ka-
pitulacya:

Artykuł 1. Jenerał Chassé oddaje Mar-
szałkowi Gérard cytaclle Antwerpską, flotyllę
Tête de Flandres, zamki: Burght, Zwindraht i
Austruweel, w teraźniejszym ich stanie, z dzia-
łami, amunicyą i zapasami żywności, z wyjąt-
kiem w artykule 3cim zastrzeżonym.

Art. 2. Garnizon wystąpi z honorami wo-
jennemi, złoży broń na stoku, a wojsko uważa-
ne będzie jako jeńcy wojenni; jednakowoż Mar-
szałek Gérard obowiązuje się odprowadzić to
wojsko do granic Hollenderskich i tam mu broń
oddać, jeżeli Król Hollenderski zezwoli na za-
jęcie przez Francuzów zamków Lillo i Liefsens-
hoek, w tym celu Marszałek wyszle niezwłó-
cznie officera do Hagi i dozwoli Jenerałowi
Chassé, jeżeli tego uzna potrzebę, wysłać równie
z jego strony kuryera.

Art. 3. Officerowie zatrzymają broń, cały garnizon ma także zatrzymać wszelkie bagaże, tak do pojedynczych osób, jak do korpusu należące; osoby nienależące do garnizonu, pozostaną w cytadelli pod opieką Francuzką.

Art. 4. Jeżeli odpowiedź z *Hagi* nakaże oddanie zamków *Lillo* i *Liefkenshoek*, natenczas garnizon, stosownie do woli Jenerała *Chassé*, lądem lub wodą, jak tylko powyższe zamki oddane zostaną, odprowadzony będzie do granic Hollندی.

Art. 5. Jeżeli garnizon uda się lądem, pochód swój ma odbywać w jednej kolumnie. Wolno jest Jenerałowi *Chassé*, officerów sztabowych i kommissarzy wojennych wysłać na przód dla przygotowania kwater w kraju Hollenderskim.

Art. 6. Gdyby brakowało koni i wozów dla zabrania efektów do garnizonu należących, udzielone im zostaną środki do tego, za które należytość opłacić są winni. To samo tyczy się i sprzętów officerskich, jak innych urzędników garnizonowych.

Art. 7. Dla przewiezienia chorych i ranionych, dostawione będą statki na koszt Hollandyi, i odwiezieni zostaną do *Bergen-op-Zoom*; chorzy, którzyby nie mogli znieść podróży, pozostaną pod dozorem lekarzy Hollenderskich, i kosztem rządu Hollenderskiego zaopatrywani. Po ich wyzdrowieniu, te same zapewnione są im korzyści, co i garnizonowi.

Art. 8. Bezpośrednio, po podpisaniu niniejszej kapitulacyi, armia oblężnicza osadzi jednym batalionem pół-księżyc i bramę kurtyny od frontu miasta.

Art. 9. Jak tylko można nappędzey, Dowódcy artylleryi i inżynieryi, oddadzą Dowódcy armii Francuzkiej przynależną broń, amunię, plany i t. d. Z obudwóch stron sporządzone będą inwentarze oddanych przedmiotów.

Działo się w głównej kwaterze pod *Antwerpią*, dnia 23 grudnia 1832 r.

Jenerał-Porucznik, Szef głównego Sztabu, jako pełnomocnik za Marszałka i naczelnego wodza północnej armii Francuzkiej.
(podpisano:) *Cyr Nugues*.

Artykuł dylatacyjny. Flotta z 12stu kanonierskich statków złożona, stojąca przed *Antwerpią*, pod dowództwem Pułkownika *Koopmann*, niniejszą kapitulacją nie jest objęta.

Przyjęto.
(podpisano:) Pułkownik *Auvray*.

Jenerał piechoty, naczelný dowódca cytadelli Antwerpskiej,
(podpisano:) *Baron Chassé*.

Jenerał dyrektor wojenny *Eerens*, w odpowiedzi na odebrane depesze, następującą uczynił odezwę do Jenerała *Chassé*, w której między innemi wyraża: — „Przedstawiwszy Królowi Jmci jego ważne depesze, odebrałem polecenie zawiadomić go, iż Król Jmci przyymuje kapitulację, ale nie z warunkami w niej wyszczególnionemi.” W końcu zawiadamia Jenerała *Chassé*: — „W każdym razie mogę JW. Jenerała zapewnić, iż jeżeli te układy nie innego nie obeymują, jak oddanie zamków *Lillo* i *Liefkenshoek*, w żaden sposób na nie zezwoleniem nie będzie.

W *Frankforcie nad Menem*. Ohligacye Udziałowe dnia 29 z. m. stały 57½. (G. W.)

Bruksella dnia 25 grudnia.

Monitor zawiera 18sty następujący biuletyn: „Z *Antwerpii* dnia 23 grudnia o godzinie 2giej po południu. Bateria wyłomowa, utrzymywała ciągły ogień do 3mej godziny rano; strzały nasze zniszczyły mury warowni i wyłom uskutecznił do przeyscia. Strata tego dnia nie była tak wielka jak poprzedniego. Ślabemi ładunkami rzucone bomby, miały powolny bieg, tak, iż ich z łatwością uniknąć można było. Ba-

terya z prawey strony bastyonu Numero 1, która wczoray wieczór przestała strzelać, rozpoczęła na nowo swój ogień w nocy; baterye, które o godzinie 7mej zwolniały, o godzinie dziesiątej wieczór, gwałtowny otworzyły ogień. Wszystko przygotowane, aby most faszynowy urządzić, przez któryby można dostać się do wyłomu, gdy o godzinie 9tej w wieczór, dwóch wyższych officerów z garnizonu cytadelli przybyło do przednich straży *Esplanady* i opatrzeni pełnomocnictwami Jenerała *Chassé*, żądali bydyż zaprowadzonymi do głównej kwatery Jenerała *Gérard*. O wpół do 11stej ustał obustronny ogień, i Parlamentarze pozostali dotąd na konferencyi w głównej kwaterze. Wały cytadelli okryte są Hollenderskimi officerami i żołnierzami, którzy zdają się bydyż kontenci, że się doczekali raz jeszcze trudney obrony. Zgodzono się, aby żaden strona niewyporządkowała dzieł warownych, dopóki układy trwać będą, które muszą poprzedzić podpisanie kapitulacyi. — O godzinie 4tej, Adjutant Marszałka *Gérard*, wysłany został do cytadelli, i od Jenerała *Chassé* przyjęty, któremu złożył korespondencyą. Cytadella pokryta jest gruzami, a jej obrońcy wycieńczeni.

Biuletyn 19sty: „Z *Antwerpii* 24 grudnia o godzinie 10tej rano. Kapitulacya cytadelli Antwerpskiej została wczoray podpisana; w uskutecznienu jednego jej artykułu, osadzili Francuzi bramę *Esplanady* i pół-księżyc między bastyonem Nro 1 i Nro 5. Oczekiwany jest powrót wysłanego przez Marszałka *Gérard* kuryera do *Hagi*, dla wykonania innych artykułów kapitulacyi. — Gdy flotylla, z 12 kanonierskich statków złożona, nie była objęta kapitulacją, usiłowała przeto o północy popłynąć na *Niższą Skaldę*; jednemu statkowi udało się przy ciemności nocney przemknąć się; pod zamkiem jednak *St. Marie* został przytrzymany; inne cofnęły się na łonia zalane wodą (polder); 7 z nich zostało spalonych, 3 zatopione, a 1 pozostał. Kanonada na niższej *Skaldzie* ustała wczoray w wieczór; nieprzyjaciół wysadził 1,800 ludzi na lewy brzeg *Skaldy*, dla przebicia tamy. Jeden batalion z dywizyi Jenerała *Sebastiani*, użyty został do ich odparcia; 30 Hollendrów legło na placu, a wielu utonęło, chroniąc się na okrętach. Zdaje się, iż jutro cytadella będzie oddana woysku Belgijskiemu.

Tenże Dziennik zawiera następujące pismo z *Berchem* daty 24 grudnia o godzinie 3ciej po południu. Półkownik *Auvray*, który wczoray po południu wysłany był o wpół do 4tej do cytadelli, powrócił dopiero o godzinie 10tej w wieczór, i przyniósł z sobą kapitulację podpisaną przez Jenerała *Chassé*. Następujące punkta są głównejsze i urzędowe: „Woysko garnizonu uważane jest, jako jeńcy wojenni w cytadelli, póki nie powróci kuryer z *Hagi*. Marszałek żąda oddania zamków warownych *Lillo* i *Liefkenshoek*; jeżeli Król Hollenderski przystanie na to żądanie, garnizon złożywszy broń na stoku, odprowadzony zostanie do granic Hollenderskich, gdzie im broń na powrót oddaną będzie. W razie niezezwoienia na żądanie Marszałka, garnizon odprowadzony zostanie do Francyi, jako w niewolę zabrany.

Przeszłej nocy, Kapitan *Koopmann*, w rozpaczy, że cytadella zmuszona była do poddania się, kazał pod swém dowództwem zostającą flotyllę zniszczyć, aby się nie dostała w ręce Francuzów; 5 statków kanonierskich zostało spalonych, a 7 zatopionych; okręt parowy *Chassé* wysadzono w powietrze. Kapitan *Koopmann*, który na szalupie usiłował dostać się na *Niższą Skaldę*, musiał się pod zamkiem *St. Marie* poddać.

Jedenastu kuryerów z *Antwerpii* przejeżdżało wczoray po południu przez tutejszą stolicę, do Niemiec, Anglii i Francyi. (G. W.)

Observacye meteorologi- czne.	Czas Obserwacyi.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		Wiatr.		Stan powietrza.	
	d.	o	cal.	lin.	—	stopni.	Pół.-Zach.		Pochmurno.	
	d. 31	o godz. 8 rano.	27	— 11,9	—	2	Zachodni.		Pochmurno.	
	d. 1	— — —	27	— 11,0	—	4½	Południowy.		Pochmurno.	
	d. 2	— — —	27	— 6,0	—	5½	Zachodni.		Śnieg.	

DODATEK